

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI KULTURY

I ŚRODKÓW PRZEKAZU

(NR 41)

z dnia 24 października 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 41)

24 października 2012 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem poseł **Iwony Śledzińskiej-Katarasińskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, przeprowadziła:

- pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w związku z 70 rocznicą powstania Narodowych Sił Zbrojnych (druk nr 743),
- pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Pamięci o Powstaniu Styczniowym (druk nr 593).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Sarnecka, Wioletta Więciorkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Michał Baranowski, Łukasz Grabarczyk, Adam Niewęglowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Szanowni państwo! Chciałabym rozpocząć posiedzenie. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Witam serdecznie panie i panów posłów. W porządku mamy pierwsze czytanie: uchwały okolicznościowej z druku nr 743 w związku z 70. rocznicą powstania Narodowych Sił Zbrojnych; uchwały ustanawiającej patronów roku 2013 – w jednym przypadku patronem miałyby być Unia Horodelska, w drugim przypadku miałyby być Pamięć o Powstaniu Styczniowym.

Ponieważ jest to pierwsze czytanie, to może rozpoczniemy od uchwały okolicznościowej, bo jak rozumiem, jest ona ewentualnie do podjęcia przez Sejm niedługo. Rozumiem, że pan poseł Stanisław Pięta reprezentuje wnioskodawców. Bardzo proszę o przedstawienie w ogólnym zarysie tę uchwałę.

Poseł Stanisław Pięta (PiS) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo! NSZ to formacja wojskowa zasłużona dla Rzeczypospolitej. Żołnierzy NSZ cechowało wysokie morale, wysoki poziom dyscypliny i wyszkolenia. Zasługą NSZ, ich kierownictwa politycznego, jest sformułowanie celu, jakim była budowa niepodległej Polski opartej w zachodnich granicach na Odrze i Nysie Łużyckiej.

NSZ uznawały zwierzchnictwo władz londyńskich, prezydenta, rządu, naczelnego wodza, natomiast zachowały swoją odrębność i autonomię. NSZ dostrzegały niebezpieczeństwo, które groziło Polsce ze Wschodu. Żołnierze NSZ walczyli zarówno z okupantem niemieckim, jak i z okupantem sowieckim. Po zajęciu Rzeczypospolitej przez wojska sowieckie w okresie tzw. Polski Ludowej żołnierze NSZ byli bezwzględnie zwalczani, skrytobójczo mordowani, mordowani w wyniku wyroków sądowych, więzień, prześladowań, bardzo często inwigilowani do końca istnienia PRL.

Wydaje się, że wolna Polska powinna pamiętać o ich poświęceniu, ofierze i ta skromna uchwała podjęta w 70. rocznicę powstania NSZ byłaby właściwym gestem przypominającym tę formację, zwłaszcza że nie tylko w PRL-u, ale także w późniejszych latach na temat NSZ powiedziano wiele nieprawd.

Apeluję do Wysokiej Komisji o przyjęcie proponowanej uchwały. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska(PO):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Czy ktoś z pań i panów posłów chce zabrać głos w ramach pierwszego czytania, czyli takich ogólnych uwag? Uchwała będzie na forum sejmowym i bierzemy za nią odpowiedzialność, jeżeli ona stąd wyjdzie. Jeśli są jakieś uwagi, to bar-

dzo chętnie bym je usłyszała teraz a nie dopiero potem, na sali. Nie widzę, w takim razie w ten sposób zakończyliśmy pierwsze czytanie i przechodzimy do rozpatrywania treści uchwały.

Czy są jakieś uwagi do tytułu? Tu, jak zwykle, bardzo proszę Biuro Legislacyjne, ponieważ na pewno styliści już popracowali. Czy są jakieś zastrzeżenia do tytułu uchwały? Proszę.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Michał Baranowski:

Michał Baranowski – Biuro Legislacyjne.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo! Ja tylko chciałem zwrócić uwagę, że tytuł będzie podlegał drobnym redakcyjnym doprecyzowaniom już po ewentualnym przyjęciu przez Sejm. Przede wszystkim będzie dodane to, czyja to jest uchwała, czyli „uchwała Sejmu RP” i kropka po cyfrze „70”, ponieważ mamy tu liczebnik porządkowy: „w związku z 70. rocznicą”. To są wszystkie uwagi redakcyjne do tytułu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Rozumiem, że jest to zapisane, bo są to kwestie formalne.

Pierwszy akapit. Nie ma żadnych uwag, rozumiem, że akapit pierwszy jest przyjęty.

Drugi akapit. Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo! Dwie uwagi do drugiego akapitu. Sugerujemy, żeby pierwsze zdanie brzmiało następująco: „Narodowe Siły Zbrojne utworzone zostały przez działaczy ruchu narodowego i realizowały program polityczny tego nurtu ideowego, akcentując szczególnie potrzebę walki z okupantem zarówno niemieckim, jak i sowieckim”. Chodzi o końcówkę: „potrzebę walki z okupantem zarówno niemieckim, jak i sowieckim”. Drobną uwagę korygującą.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak. Czy są jakieś uwagi poza tą poprawką stylistyczną? Ona nawet nie jest stylistyczna, bo błędu tu nie było, ale lepiej brzmi to, co proponuje Biuro Legislacyjne. Nie widzę uwag, czyli w takiej postaci przyjmujemy – z poprawką proponowaną przez Biuro Legislacyjne.

Trzeci akapit. Nie widzę uwag, wobec tego uważamy ten akapit za przyjęty.

Czwarty akapit. Już przed posiedzeniem powiedziałam, że mam dość zasadnicze zastrzeżenia do czwartego akapitu. Czy może pan poseł wnioskodawca coś wymyślił w związku z moimi zastrzeżeniami? Powiem, bo Komisja nie wie, o czym rozmawialiśmy. Proszę państwa, jednak realia wyglądały tak, że skończyła się wojna, Polska nie do końca była wolna, bo pozostawała w strefie wpływów Związku Radzieckiego na mocy traktatów międzynarodowych, ale okupacja się skończyła, a tu mamy: „Po zajęciu Polski przez sowietów”. Wszyscy jak tu siedzimy, ci starsi, chodzili do szkół polskich, ich rodzice pracowali, studiowali. Jakaś Polska była, ona nie musiała wszystkim się podobać, ale w uchwale sejmowej nie możemy upowszechnić faktu, że nagle 50 lat PRL-u to była okupacja. Tylko. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Stanisław Pięta (PiS) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca! Ja mam tutaj inne zdanie, ale chciałbym zmierzać do takiego rozwiązania takiej kwestii, które byłoby do zaakceptowania. Może moglibyśmy się zastanowić nad zmianą, przekształceniem pierwszego zdania w taki sposób, że zrezygnowalibyśmy ze zwrotu: „po zajęciu Polski przez sowietów” na rzecz takiego rozwiązania: „po wkroczeniu wojsk sowieckich na terytorium Rzeczypospolitej”. To jest...

Poseł Urszula Augustyn (PO):

To samo.

Poseł Stanisław Pięta (PiS) – spoza składu Komisji:

Jeśli mogę, szanowni państwo, to jest to opis stanu faktycznego. Nie wchodzimy tutaj w dyskusję, czy armia sowiecka Polskę wyzwoliła, zniewoliła. Odnosimy się do samego faktu. Wkroczyli na terytorium Rzeczypospolitej. Neutralne sformułowanie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, nie jest neutralne. Bardzo proszę – pan poseł Grupiński.

Poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca! Ja bym proponował, żeby najzwyczajniej określić tu punkt historyczny, od którego jest opisywany dalszy los NSZ, w sposób następujący: „po zakończeniu II wojny światowej żołnierze Narodowych Sił Zbrojnych” itd.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, tu jest wyraźnie napisane, że po pierwsze – byli zwalczani przez aparat bezpieczeństwa, a po drugie – że nie zrezygnowali, czyli to, o co nam chodzi, o żołnierzy NSZ. Oddajemy im honor a zakończenie II wojny światowej, jakby się nie zakończyła, jest faktem historycznym, więc proponowałabym przychylić się do tego.

Poseł Stanisław Pięta (PiS) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, przyjmuję ten argument. Wydaje mi się, że propozycja pana przewodniczącego Grupińskiego jest dobra, po prostu.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze, dziękuję. W takim razie czwarty akapit rozpoczynałby się od słów: „po zakończeniu II wojny światowej żołnierze Narodowych Sił Zbrojnych a także członkowie Narodowego Zjednoczenia” itd. dalej już nie ma zmian. Czy Biuro Legislacyjne chciałoby zabrać głos? Proszę bardzo.

Legislator Michał Baranowski:

Pani przewodnicząca! Prosilibyśmy o przygotowanie poprawki przez pana posła w wersji pisemnej. Tutaj sugerowalibyśmy uwagę redakcyjną, tzn. by postawić przecinek po wyrazach: „żołnierze Narodowych Sił Zbrojnych, a także” i dalej tak jak w projekcie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Ostatni akapit. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę. Biuro Legislacyjne – bardzo proszę.

Legislator Michał Baranowski:

Drobna redakcja: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, czcząc ich pamięć,” i dalej jak w projekcie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Same przecinki, ale dobrze.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem treści uchwały wraz z wprowadzonymi poprawkami? (20)

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał? (1)

W takim razie uważam, że uchwała została przez Komisję zarekomendowana pozytywnie. Bardzo proszę – pan poseł Pięta.

Poseł Stanisław Pięta (PiS) – spoza składu Komisji:

Chciałbym podziękować pani przewodniczącej i Wysokiej Komisji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, pozostaje nam wybrać posła sprawozdawcę. Słucham propozycji.

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

Proponowałbym pana posła Babinetza.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Czy pan poseł się zgadza?

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Czy są jakieś kontrproponycje? Nie ma. Dziękuję bardzo. Uważamy tę sprawę za zakończoną.

Przechodzimy do następnego punktu porządku. Dziękuję bardzo panu posłowi Pięcie za współpracę z Komisją.

W druku nr 614 jest zawarty projekt uchwały w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Unii Horodelskiej. W tej chwili – nie wiem, dlaczego to do nas nie dotarło, bo to powinno być pismo od pani marszałek – od pana posła Łopińskiego otrzymałam kopię pisma skierowanego do pani marszałek, w którym pięcioro posłów wycofuje swoje podpisy pod tym projektem. Podpisów było 15. Jeśli 5 posłów wycofało, to nie ma warunków do procedowania. Nie wiem, dlaczego pismo do nas nie dotarło, ale uznajemy to. Rozumiem, że jest to jakby podstawa. Wobec tego to idzie *ad acta*.

Ostatni projekt – druk nr 593 w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Pamięci o Powstaniu Styczniowym. W druku jako przedstawiciel wnioskodawców był wskazany pan poseł Kazimierz Michał Ujazdowski. Nie mógł być obecny i w związku z tym mam przed sobą pismo z Kancelarii Sejmu, że posłem reprezentującym wnioskodawców będzie pan poseł Piotr Babinetz, niejako w zastępstwie. To pismo oddaję do sekretariatu Komisji, bo to dokument. Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo! W imieniu posłów wnioskodawców z KP PiS mam zaszczyt przedstawić projekt uchwały Sejmu RP w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Pamięci o Powstaniu Styczniowym.

Rzeczywiście, zbliża się 150. rocznica wybuchu powstania styczniowego. Jest to tak ważne wydarzenie w historii narodu polskiego, że myślę, że powinniśmy wspólnie uczcić pamięć o powstańcach styczniowych, jego tradycji przez ustanowienie roku 2013 Rokiem Pamięci o Powstaniu Styczniowym.

Ponieważ treść uchwały jest najlepszym uzasadnieniem, to odczytam ją jeszcze z pewnymi uzupełnieniami czy komentarzami.

„Powstanie Styczniowe jako jedno z najważniejszych narodowych wystąpień na rzecz niepodległości Polski zasługuje na szczególny szacunek współczesnych pokoleń Polaków i władz Rzeczypospolitej. Powstanie Styczniowe było aktem odrzucenia rosyjskiej niewoli, wyrazem odrodzenia narodu i woli odzyskania niepodległości, ujawniło także umiejętności budowy organizacji cywilnej i wojskowej, która mimo miażdżącej przewagi sił armii rosyjskiego zaborcy działała prawie dwa lata, kierując wysiłkiem zbrojnym i oporem”. Tu rzeczywiście często pojawia się takie określenie, jak tajemne państwo polskie. Wiemy o bardzo mocnej tradycji i znaczeniu Rządu Narodowego z okresu powstania styczniowego czy wreszcie o postaci niezłomnego dyktatora Romualda Traugutta i członkach Rządu Narodowego straconych wraz z nim – Jeziorańskiego, Krajewskiego, Toczyskiego, Żulińskiego.

Tu pojawia się kwestia pewnej kontynuacji, pewnej tradycji powstania styczniowego, które miało olbrzymi wpływ na dalszą walkę o niepodległość. Potomkiem Jeziorańskiego był słynny kurier z Warszawy – Jan Nowak Jeziorański, a potomkiem Żulińskiego komendant Polskiej Organizacji Wojskowej powołanej przez Józefa Piłsudskiego w trakcie I wojny światowej. Pamiętamy też, że walka powstańców trwała jeszcze w 1865 roku, to m.in. ksiądz Brzóska.

„Powstanie stanowiło ostatni akt wspólnego działania mieszkańców wielonarodowościowej Pierwszej Rzeczypospolitej, a zarazem było ważnym etapem tworzenia nowoczesnego narodu polskiego”. Tutaj istotna sprawa, jeśli chodzi o wielonarodowościową Pierwszą Rzeczypospolitą. Pamiętajmy o pieczęci Rządu Narodowego z Orłem, Pogonią i św. Michałem Archaniołem. To była próba wspólnego działania Polaków, Litwinów i Ukraińców na rzecz niepodległości.

„Jedną z pierwszych decyzji władz powstańczych było uwłaszczenie chłopów. Powstanie stanowiło zatem punkt zwrotny w procesie upowszechniania praw obywatelskich i budowy solidarności społecznej. Odwoływanie się do tradycji Powstania Styczniowego było ważnym elementem polskich dążeń niepodległościowych i stało się fundamentem

odbudowy Niepodległej Rzeczypospolitej”. Tutaj z kolei warto przypomnieć publikację Józefa Piłsudskiego tuż sprzed I wojny światowej „Rok 1863” i silny wpływ tradycji powstania styczniowego już nawet na rewolucję czy powstanie 1905 roku, ale przede wszystkim na działania niepodległościowe polskiego obozu niepodległościowego i niepodległościowo-narodowego przed I wojną światową. Nawet odezwa tzw. czy właściwie nie istniejącego w tym momencie Rządu Narodowego z sierpnia 1914 roku – pomysł Józefa Piłsudskiego – to ściśle nawiązanie do powstania styczniowego i dalsze kontynuowanie tej tradycji – czczenie powstańców styczniowych poprzez nadanie im w II Rzeczypospolitej Krzyży Niepodległości i oddawanie im honorów w każdej sytuacji. Nawiązaniem w pewnym stopniu do tradycji tajnego państwa polskiego okresu powstania styczniowego było przecież polskie państwo podziemne w okresie II wojny światowej i w dość zbliżonych warunkach, w zbliżony sposób trwały walki antykomunistycznego podziemia niepodległościowego po II wojnie światowej – żołnierzy wyklętych.

„Sejm Rzeczypospolitej Polskiej składa hołd żołnierzom Powstania, przywódcom i współpracownikom Rządu Narodowego. Sejm Rzeczypospolitej pragnie oddać cześć tym, którzy odegrali ogromną rolę w walce o wolność, tworząc organizacyjne i finansowe zaplecze dla działalności niepodległościowej i powstańczej”. Ponieważ jest tutaj wątek wsparcia finansowego, to warto wspomnieć postać Leopolda Kronenberga, właściwie najbogatszego ówczesnie człowieka działającego w Warszawie pod zaborem rosyjskim, który nie wahał się zaryzykować swojego życia, a w każdym razie całego swego zasobu finansowego, swoich olbrzymich kontaktów gospodarczych i finansowych, które przecież mógł utracić popierając powstanie styczniowe i właśnie zaangażował się i wspierał finansowo powstańców. Zresztą należał do konspiracji „białych”.

„Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd walczącym przedstawicielom narodów Rzeczypospolitej oraz cudzoziemskim ochotnikom i wyraża przekonanie, że tradycja wspólnej walki o wolność stanowi jeden z filarów naszej współpracy i solidarności z narodami Europy, szczególnie z Litwinami, Białorusinami i Ukraińcami”. Tutaj trzeba zaznaczyć, że została podjęta uchwała parlamentu Litwy o ustanowieniu roku 2013 jako Roku Powstania Styczniowego. Myślę, że to też jest ważna kwestia, że na tej płaszczyźnie jest możliwa i w związku z tym też konieczna współpraca między Polską i Litwą, a wiemy, że to jest rzecz istotna także z tego powodu, że nie we wszystkich obszarach ta współpraca układa się tak, jak byśmy chcieli, więc warto na płaszczyźnie tradycji powstania styczniowego umacniać współdziałanie polsko-litewskie.

„Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przypomina o cierpieniach ofiar represji rosyjskiego zaborcy, powstańcach skazanych na śmierć, zesłanych na Sybir, uwięzionych i pozbawionych majątku”. Wiele na ten temat pisze pani profesor Wiktoria Śliwowska. Jest to szereg bardzo cennych publikacji, które upamiętniają zesłańców syberyjskich, m.in. z czasów powstania styczniowego.

„Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ogłasza rok 2013 Rokiem Pamięci o Powstaniu Styczniowym i apeluje do wszystkich instytucji publicznych o godne uczczenie 150. rocznicy wybuchu Powstania poprzez zorganizowanie uroczystości i podejmowanie inicjatyw kulturalnych, naukowych i edukacyjnych, które upowszechnią pamięć o Powstaniu i jego znaczeniu w historii Polski”. Myślę, że rzeczywiście jest to też ważny akapit, dlatego że ważne jest, aby zasugerować wszelkim instytucjom w Polsce, żeby w przyszłym roku organizować uroczystości przypominające powstanie styczniowe. To też jest kwestia dbałości o nagrobki powstańców, o pomniki i różnych innych działań, także naukowych, czy przede wszystkim może publikacji.

Jeszcze jedna kwestia. 3 sierpnia 2012 roku uchwałę ustanawiającą rok 2013 Rokiem Powstania Styczniowego podjął Senat RP, więc myślę, że podjęcie proponowanej uchwały Pamięci Powstania Styczniowego przez Sejm RP będzie tutaj zwieńczeniem działań przygotowujących Rok Pamięci Powstańców Styczniowych. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Przystępujemy do pytań ewentualnie uwag w ramach dyskusji.

Jeśli można, to ja zacznę. Z tego samego faktu, panie pośle, ja wyciągam wręcz odwrotne wnioski. Senat RP podjął uchwałę i mamy ogłoszony rok 2013 Rokiem Pamięci Powstania Styczniowego. Sądzę, że od mnożenia uchwał program obchodów tej rocznicy nie wzbogaci się, zwłaszcza że prawdę powiedziawszy owszem rozumiem w szkołach, na cmentarzach, rozumiem nawet jakieś sympozja naukowe i zapewne to się będzie odbywało, ale raczej słabo wyobrażam, żeby mógł być klasyczny program obchodów Pamięci o Powstaniu Styczniowym, całoroczny i ogólnokrajowy. Zgadza się ze wszystkim czy prawie ze wszystkim, co pan tutaj mówił o samej randze i roli powstania styczniowego, uważam, że jest to znakomita materia na uchwałę okolicznościową, bo trudno, żebyśmy czegoś takiego nie zauważyli i nie uczcili, natomiast powtarzam, mamy Rok Pamięci, więc co, ścigamy się z Senatem? Nie bardzo rozumiem.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Może poseł Ujazdowski nie wiedział.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Wiedział, bo to już było jakiś czas temu. Ja też zresztą o tym wiedziałam i dlatego byłam troszkę zdziwiona, że państwo chcecie podjąć taką uchwałę.

Od razu na wstępie moja propozycja jest taka – uchwała, oczywiście, jak najbardziej, możemy teraz czy na kolejnym posiedzeniu ewentualnie rozpatrywać ją akapit po akapicie, ale nie patron roku.

Czy są jakieś głosy? Przepraszam, bo pozwoliłam sobie udzielić głosu w ramach dyskusji. Bardzo proszę – pan poseł Babinetz.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Pani przewodnicząca, 5 lipca 2012 roku projekt poselski w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Pamięci o Powstaniu Styczniowym stał się drukiem sejmowym, natomiast uchwała Senatu jest z dnia 3 sierpnia 2012 roku. To po pierwsze.

Po drugie – owszem, gdyby to było jakieś jednostkowe zdarzenie, które ogniskowałoby się wokół jednego dnia czy wokół jakiegoś skrawka terytorium Rzeczypospolitej, to jak najbardziej taka uchwała okolicznościowa byłaby w sam raz. Jeśli chodzi o powstanie styczniowe, to po pierwsze – jest to okrągła 150. rocznica, a po drugie – jest to jednak olbrzymie wydarzenie czy zjawisko społeczne trwające ponad 2 lata na olbrzymim obszarze Rzeczypospolitej. Ponadto zwracałem szczególną uwagę na kwestię pewnej tradycji, pewnej ciągłości działań niepodległościowych często rozwijających się w oparciu na tradycji powstania styczniowego i dlatego uważamy, że teraz również należy tę tradycję podtrzymać. Byłoby dobrze, gdyby np. MKiDN przygotowało pewien program uroczystości, ale nawet gdyby tak nie było, to chociażby ze względu na funkcjonowanie olbrzymiej liczby samorządów i na to, że w różnych miejscach Polski są tradycje powstańcze i upamiętnienia, nie ma żadnych przeszkód, żeby te uroczystości były organizowane i trwały w sposób niekoniecznie jakoś odgórnie zarządzany. Nie sądzą, żeby tu była jakaś sprzeczność. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Kidawa-Błońska.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Nie rozumiem obaw pana posła, bo rok został uchwalony. Uchwalił go Senat RP, czyli ten rok będzie Rokiem Powstania Styczniowego. Jest to ustalone przez Senat. Przecież to są dwie instytucje, które bardzo blisko ze sobą współpracują i ranga tego roku nie zostanie zwiększona przez to, że będzie jeszcze jedna dodatkowa uchwała Sejmu. Ten rok już istnieje, więc wydaje mi się, że jest bezzasadne, byśmy w tym momencie zajmowali się tą sprawą. Rzeczywiście w styczniu możemy zrobić tylko uchwałę okolicznościową dotyczącą jeszcze takiego przypomnienia.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy pan poseł Grupiński.

Poseł Rafał Grupiński (PO):

Tak, chciałem się do tego przyłączyć, ponieważ mamy bardzo dużo projektów różnych patronatów na przyszły rok, pomysłów. Po prostu w tej sytuacji proponowałbym nie mnożyć naszych uchwał dotyczących różnych obchodów w przyszłym roku, tylko uznać, że jeśli Senat dobrze wykonał tę pracę w pewnym sensie trochę nas wyprzedzając, to zostawmy ten projekt uchwały pana posła na styczeń. Wtedy przyjmujemy tę uchwałę przez aklamację w rocznicę wybuchu powstania styczniowego, a pracujemy nad następnymi projektami.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję. Czy pan poseł Dziedziczak podtrzymuje chęć zabrania głosu?

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Dziękuję bardzo, tak. Ja jednak chciałbym zaapelować o to, żebyśmy przyjęli propozycję pana posła Babinetza, dlatego że pamiętajcie, drodzy państwo, że to nie jest jedna z wielu uchwał, to nie chodzi o jedno z wielu wydarzeń, tylko o wydarzenie, które realnie odcisnęło się i to bardzo mocno na historii Polski, na tysiącletniej historii Polski. Jest to jeden z tych ważnych punktów, podstawowych. Powstanie styczniowe trwało 2 lata, a więc trudno jedną uchwałą uczcić wybuch powstania. Wydaje mi się, że jednak potrzebna jest motywacja do takiego szczegółowego działania np. samorządów, instytucji kultury i edukacji. To, że ministerstwo kultury nie przygotowało żadnego programu obchodów 150-lecia powstania styczniowego, zostawmy bez komentarza. Naprawdę byłoby to fatalnie odebrane także na forum międzynarodowym. Jeżeli sejm litewski potrafił przyjąć tego typu uchwałę, to dlaczego sejm polski miałby się nią nie zająć?

Jeszcze raz zachęcam państwa do przyjęcia tej uchwały i ustanowienia roku 2013 Rokiem Pamięci o Powstaniu Styczniowym. Trwało ono przez 2 lata, to przynajmniej przez rok Polska lokalna odkrywałaby piękno powstania styczniowego. Nie oszukujmy się, to powstanie jednak w pewnym sensie jest zapomniane i zrobilibyśmy wiele dobrego, gdybyśmy przyjęli tę uchwałę. Byłaby to stymulacja do programu odkrywania, choćby w sensie lokalnym, piękna i heroiczności powstańców styczniowych.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, jak rozumiem, uchwała Senatu powstała z inicjatywy państwa kolegów, tak mi się przynajmniej wydaje, więc nie bardzo rozumiem, co odbieramy Polsce lokalnej?

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Ponieważ pani przewodnicząca zwróciła się do mnie, to pozwolę sobie odpowiedzieć. Wydaje mi się, że jest to wydarzenie na tyle istotne, ranga tego wydarzenia jest tak ważna, to nie jest rocznica jakiegoś drobnego wydarzenia, jest to rocznica wydarzenia epokowego w historii 1000-letniej Polski, że powiem już tak pompatycznie i dlatego byłoby dobrze, gdyby obie izby parlamentu przyjęły tego typu uchwałę.

Drodzy państwo, jeszcze raz podkreślę, my się często spieramy w Komisji, tutaj wydaje mi się, że nie powinno to budzić żadnych kontrowersji. Wszyscy szanujemy dziedzictwo powstania styczniowego i może to przyjmijmy, naprawdę.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, ale panie pośle, nie wiem, jaki jest regulamin Senatu, wiem, jaki jest regulamin Sejmu. Mówił o tym pan poseł Grupiński. Dzisiaj o godzinie 14.00 spotykamy się i będziemy mieli chyba 7 czy 8 propozycji na ustanowienie patronatu dla roku 2013 i będziemy musieli dokonać wyboru, bo zgodnie z regulaminem Sejmu mamy 3 patronatów.

Gdyby nie było tej uchwały Senatu, to być może byśmy się zastanawiali, bo i tak z tej dziesiątki musimy coś wyeliminować i dzisiaj będziemy podejmowali taką decyzję. Gdyby nie było tej uchwały, to prawdopodobnie byśmy uznali, że powstanie styczniowe swoim znaczeniem przewyższa tamte 10 propozycji.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Przewyższa.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Być może przewyższa, ale mamy uchwałę. Jak widzę, nie pogodzimy się. Istnieją też procedury regulaminowe i nie pozostaje mi nic innego jak poddać to pod głosowanie. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ja już tylko króciutko, pani przewodnicząca. Mam tylko takie pytanie, być może poniekąd techniczne. Dlaczego w wykazie tych propozycji, w tym zestawie, nie ma tego projektu?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bo państwo chcieliście przedobrzyć i sobie popsuliście, bo podpisaliście i daliście do pani marszałek nie dając równoległe do Komisji. To, co mamy w tym wykazie, to są propozycje, inicjatywy, projekty i to Komisja będzie występowała z inicjatywą. Musiałam podzielić te obrady, bo jak mam druk, to musi być pierwsze czytanie. Pierwsze czytanie wymaga zawiadomienia wszystkich posłów i każdy *de facto* może tutaj przyjść, więc nie byliśmy w stanie ewentualnych inicjatyw Komisji łączyć z projektami, które mają postać druków sejmowych. To na tym polega. Panie pośle, to nie są dobre gesty, bo ja panu tłumaczę, jaki mamy regulamin.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chodzi o to, że z tego widać, że jest już jakby wstępne założenie, żeby najpierw odrzucić ten projekt dotyczący powstania styczniewego, a potem zacząć rozpatrywać w ogóle cały problem. Czy dzisiaj nie byłoby lepiej najpierw podejść do problemu całościowo, a potem przejść do tego...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie można. Tłumaczę panu, że sami to sobie zrobiliście.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Przy dobrej woli można by było wspólnie...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Była dobra wola, ale...

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Zresztą nie jest to kwestia tego, żeby ktoś komuś zrobił coś na złość, tylko można wspólnie dojść do porozumienia.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, przed chwilą nawet przy NSZ okazało się, że można wspólnie, jeśli tylko próbuje się wyjść naprzeciw z każdej strony. Bardzo proszę, pan poseł Rusiecki chciał jeszcze coś powiedzieć, tak?

Poseł Jarosław Rusiecki (PiS):

Tak. Szanowni państwo, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo! Myślę, że to nie jest właściwy ton wprowadzania jakiejś konkurencji między tym, co uchwali Senat, a tym, co chce zaproponować Sejm czy Komisja. Państwo zawsze się zgadzacie, ale później zmieniacie front. Dopełnienie przez Sejm tak istotnej i ważnej uchwały w historii Polski jest czymś ważnym i wprowadzanie tego na poziom takiej konkurencji i stosowanie tutaj, moim zdaniem, jakichś wybiegów, jest rzeczą niewłaściwą.

Jednak zwróciłbym uwagę na ten aspekt międzynarodowy. To, że litewski Seimas podjął taką uchwałę, jest odwoływaniem się do wspólnej bogatej historii i tradycji. Blokiwanie tego jest zamykaniem sobie nawet w tym czasie poszukiwania jakiejś nici porozumienia. Wydaje mi się, że taka decyzja jest jakimś wyrażeniem braku dobrej woli z naszej strony i to źle służy relacjom polsko-litewskim.

Szanowni państwo, wśród tych 10 propozycji, które zostały zgłoszone, też trudno wprowadzać taką atmosferę, co jest ważniejsze a co jest mniej ważne, natomiast z pewnością okrążyła 150. rocznica wybuchu powstania styczniewego, które trwało ponad 2 lata, jest wyrazem szacunku Sejmu dla własnej historii i dla nas jako posłów. Uważam, że ze wszech miar jest potrzebne, aby taka uchwała była. Nie ma czegoś takiego jak

uchwały Zgromadzenia Narodowego. Nie ma takiej tradycji, ale nie wiem, czy nie byłoby najważniejsze, gdyby pogodzić Sejm i Senat. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Dąbrowski.

Poseł Andrzej Dąbrowski (SP):

Pani przewodnicząca, mam takie pytanie, bo wypadaloby tutaj dojść do jakiegoś konsensusu, gdyż sprawa jest ważna. Czy koledzy z PiS nie mogliby tego dołączyć do tych 10 propozycji i wtedy byśmy przedyskutowali, które 3 wybierzemy z 11? Może tak byłoby najlepiej.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Powiedziałam, że to już się stało, panie pośle. Złożyli projekt, otrzymali numer druku. Ja to otrzymałam od marszałka Sejmu i muszę rozpatrywać w procedurze pierwszego czytania. Na tym to polega.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Czy złamaliśmy jakiś punkt regulaminu?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie, ale ja bym chciała, żebyście państwo uznali, że ja też nie łamię. Bardzo proszę, pan poseł Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Mam może taką propozycję, by już nie burzyć porządku obrad. Bylibyśmy skłonni przedredagować ten projekt uchwały tak, by w pierwszym akapicie odnieść się czy poprzeć uchwałę podjętą przez Senat, tzn. w tym duchu, że Sejm włącza się do uchwały podjętej przez Senat o ustanowieniu roku 2013 Rokiem Powstania. Dalej byłaby treść naszej uchwały jakby wspierająca, wzmacniająca ten przekaz. Wtedy obie Izby byłyby podpisane pod tą uchwałą, niewątpliwie ważną, pod tą tak bardzo istotną rocznicą.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę, pani poseł Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Po pierwsze – chciałabym wyrazić zadowolenie z faktu, jaki zaistniał przed momentem. Faktycznie, bardzo chętnie w styczniu możemy podjąć uchwałę, ale nie na temat roku, bo rok już jest. Treścią naszej uchwały, którą podejmujemy w styczniu, możemy podkreślić fakt, że jest już Rok Powstania Styczniowego ogłoszony przez Senat.

Wnoszę o zamknięcie tej dyskusji i przejście do głosowania.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pani poseł Sobeczka podnosiła rękę przed tym głosem, tak więc bardzo proszę.

Poseł Anna Sobeczka (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Chciałam tylko powiedzieć, że niepotrzebnie pani przewodnicząca zamieszała tym stwierdzeniem, że Senat już podjął, więc Sejm nie musi.

Szanowni państwo! Jesteśmy odrębną Izbą z odrębnymi procesami legislacyjnymi, z odrębnymi decyzjami i to nie ma nic wspólnego. Oczywiście można tylko wzorować się, albo rzeczywiście poprzeć, ale to Sejm podejmuje decyzję i nie scedowujemy tego na Senat, bo to naprawdę jest zupełnie co innego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję. Przyjmuję z pokorą reprimendę od pani poseł, co prawda nie do końca wiem, za co, ale przyjmuję z pokorą, bo jestem zgodny człowiek.

Proszę państwa, był wniosek o głosowanie w tej postaci. Ponieważ druk sejmowy ma treść: „w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Pamięci o Powstaniu Styczniowym”, to możemy głosować tylko o odrzuceniu w pierwszym czytaniu, a nie o przedredagowaniu. Do tego możemy wrócić powtórnie, w każdej innej postaci, w zależności od tego, jak się potoczą sprawy, jak się to rozstrzygnie,

Biuro Legislacyjne – proszę.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Łukasz Grabarczyk:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, rozumiem, że formalnie zamknęliśmy już procedurę pierwszego czytania.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

W związku z tym po prostu musi paść wniosek o głosowanie. Rozumiem, że jest to wniosek o odrzucenie, tak?

Poseł Urszula Augustyn (PO):

O odrzucenie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu z druku nr 593 w pierwszym czytaniu? (13)

Kto jest przeciw? (8)

Kto się wstrzymał? (1)

Proszę państwa, niezależnie od tego musi być sprawozdanie Komisji, więc także poseł sprawozdawca. Jakie są propozycje?

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Pani przewodnicząca, ale – czy to kończy sprawę?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

To oczywiście nie kończy pracy nad tym drukiem. Będzie sprawozdanie Komisji i to też nie jest powiedziane, że to jest koniec. Jeśli chodzi o jakby powtórne wprowadzenie, to trzeba to zrobić od nowa. Do Komisji, normalnie, tak jak mam tutaj tych 10 propozycji. Jeżeli będzie jakakolwiek inna propozycja bezpośrednio do Komisji, to Komisja będzie podejmowała inicjatywę. Gdyby była, byłibyśmy w znacznie lepszej sytuacji, tzn. państwo by byli. Proszę, pani poseł Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Chciałam zgłosić kandydaturę pani poseł Ławrynowicz na sprawozdawcę.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Czy są jakieś inne? Nie widzę. W takim razie wyczerpaliśmy porządek.

Chcę tylko powiedzieć, że wobec niewniesienia zastrzeżeń protokoły z 38 i 39 posiedzenia Komisji uważam za przyjęte. Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie, do zobaczenia o godzinie 14.00 w sali nr 176 w Senacie.